

PROMOCJA KSIĄŻKI „JAK DZIAŁAŁA STOCZNIA GDAŃSKA”

Posted on 3 lutego 2023



Stocznia Gdańska to miejsce unikalnego dziedzictwa przemysłowego. To także kolebka „Solidarności”, gdzie robotnicy w pokojowy sposób rozpoczęli proces, który doprowadził do upadku komunizmu w Europie. Jako element trwających od lat działań na rzecz wpisania Stoczni Gdańskiej na Listę Dziedzictwa UNESCO, powstała książka pt. „Jak działała Stocznia Gdańska” autorstwa Andrzeja Trzeciaka i Andrzeja Nawrockiego, wydana przez Narodowy Instytut Dziedzictwa oraz Instytut Dziedzictwa Solidarności. 2 lutego, w historycznej Sali BHP, odbyło się spotkanie autorskie połączone z promocją tej wyjątkowej publikacji.

Stocznia Gdańska – rys historyczny

Stocznia Gdańska jest jednym z najstarszych i najdłużej funkcjonujących zakładów przemysłowych na Pomorzu. Jej początki sięgają XIX wieku, wraz z powstaniem Królewskich Zakładów Budowy Korwet, i kilka lat później wybudowanej w sąsiedztwie Stoczni Schichaua. Rozległy teren nad Martwą Wisłą aż do bastionów Starego Miasta wypełniły – w części zachowanych do dzisiaj – hale, budynki zaplecza produkcyjnego oraz domy dla robotników oraz rozbudowana infrastruktura drogowa, kolejowa i przemysłowa. Na terenie liczne były również baseny, doki, pochylnie i żurawie.

Podczas II Wojny Światowej stocznie pracowały na rzecz Marynarki Niemieckiej, co jednak nie uchroniło ich przed zniszczeniem. Doświadczenia działań wojennych oraz wywóz przez armię czerwoną dużej części wyposażenia, nie wpłynęło na rozpoczęcie produkcji statków. Na bazie dawnych stoczni Cesarskiej i Schichaua utworzono państwowe przedsiębiorstwo Stocznia Gdańska. W 1948 roku zwodowano pierwszy wybudowany w Polsce statek pełnomorski.

Stocznia zatrudniała kilkanaście tysięcy pracowników. Pod względem wielkości produkcji, zajmowała piąte miejsce na świecie — rocznie wodowano nawet 30 jednostek. Jednak to dzięki powstaniu, Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”, Stocznia stała się szeroko rozpoznawalna na świecie.

Stocznia Gdańska była świadkiem dwóch najważniejszych protestów w powojennej historii Polski — tragicznego Grudnia 1970 roku, zakończonego brutalną pacyfikacją oraz przełomowego Sierpnia 1980 roku, który w dalszej perspektywie przyczynił się do upadku komunizmu w tej części Europy.

W 1988 roku komunistyczny rząd postawił zakład w stan upadłości, mimo że nie miało to ekonomicznego uzasadnienia. Po

przemianach demokratycznych, w wyniku pogarszającego się stanu stoczni ogłoszono jej upadłość.

Wniosek o wpisanie Stoczni Gdańskiej na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO

Stocznia Gdańska to miejsce unikalnego dziedzictwa poprzemysłowego i jednocześnie kolebka „Solidarności”, gdzie robotnicy w pokojowy sposób rozpoczęli proces, który doprowadził do upadku komunizmu w Europie. Dlatego w 2019 roku Polska złożyła wniosek o wpisanie Stoczni Gdańskiej na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO.

- Stocznia Gdańska stanowi znakomity przykład wielkoskalowego zakładu przemysłowego. Po II wojnie światowej był to największy producent statków w Polsce i całym Bloku Wschodnim, który zatrudniał tysiące pracowników. Jednocześnie dla ludzi w komunistycznej Europie było to „okno na świat”. (...) Sieć budynków ulic i otwartych przestrzeni Stoczni Gdańskiej stała się świadkami wydarzeń będących kamieniem milowym w historii świata prowadzących do zjednoczenia demokratycznej Europy. Stocznia Gdańska - miejsce narodzin „Solidarności” i symbol upadku żelaznej kurtyny w Europie, z wielu powodów jest miejscem o ogromnym znaczeniu dla historii świata i wspólnego dziedzictwa ludzkości – napisano w uzasadnieniu wniosku.

Narodowy Instytut Dziedzictwa w procesie starań o wpis opracował wniosek, strategię promocji, projekt planu zarządzania Stoczni Gdańskiej, wytyczne konserwatorskie dla jej terenów oraz ekspertyzę określającą dopuszczalny zakres ingerencji inwestycyjnej na terenie zespołu zabytkowego dawnej Stoczni.

„Jak działała Stocznia Gdańska”

Książka pt. „Jak działała Stocznia Gdańska. Zachowane elementy dziedzictwa przemysłowego Stoczni Gdańskiej oraz ich funkcja produkcyjna w latach 70. i 80. XX wieku”, powstała jako element trwających od lat działań na rzecz wpisania Stoczni Gdańskiej na Listę Dziedzictwa UNESCO. Publikacja stanowi element działań na rzecz wpisania historycznej Stoczni Gdańskiej na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. Ma ona charakter studium, którego celem było uchwycenie i opisanie podstawowego – produkcyjnego aspektu działania Stoczni Gdańskiej oraz przemysłowej funkcji jej terenów, miejsc i poszczególnych obiektów.

Jednym z założeń pracy była próba odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób działalność historycznej Stoczni Gdańskiej, jej rozbudowana i różnorodna produkcja przemysłowa kształtowały charakterystyczną przestrzeń tego zakładu.

2 lutego 2023 roku, w historycznej sali BHP Stoczni Gdańskiej odbyła się promocja książki autorstwa Andrzeja Trzeciaka i Andrzeja Nawrockiego. W spotkaniu udział wzięli wiceminister kultury i dziedzictwa narodowego dr Jarosław Sellin, dyrektor Narodowego Instytutu Dziedzictwa, dr. hab. Katarzyna Zalasieńska, dyrektor Instytutu Dziedzictwa Solidarności, Mateusz Smolana oraz Pomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków, Igor Strzok. Rozmowę z autorami książki - Andrzejem Trzeciakiem i Andrzejem Nawrockim – poprowadził Tomasz Błyskosz, Kierownik Oddziału Terenowego Narodowego Instytutu Dziedzictwa w Gdańsku.

Jarosław Sellin, wiceminister kultury, przypomniał, odnosząc się do działań w sprawie wpisania historycznej Stoczni Gdańskiej na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO, że jest to miejsce – symbol:

- Duża część struktury dawnej Stoczni Gdańskiej jest pod ochroną konserwatora zabytków, co oczywiście utrzymujemy, nie pozwalając inwestorom na całkowitą „wolną rękę”. Na terenie stoczni przemysł w części nadal żyje, ale nie na dużych terenach. To nie jest zwykły były

zakład produkcyjny, lecz miejsce-symbol, o którym warto pamiętać i o którym warto opowiadać. (...) Dziś chcemy, aby dziedzictwo stoczni Gdańskiej, tego terenu, (...) dostąpiło zaszczytu wpisu na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. Wniosek już od jakiegoś czasu leży w centrali UNESCO. Jeszcze nie został rozpatrzony. (...) Będziemy walczyć o ten wpis. Myślę, że jeżeli nam się uda, to będzie dobra podstawa, do opowiadania światu o tym, gdzie zaczął się demontaż imperium zła, jakim był Związek Radziecki, bo nie zawsze świat o tym pamięta – podkreślił wiceminister Sellin.

Andrzej Nawrocki, jeden z autorów publikacji, wskazywał, że impulsem do jej napisania była opracowana w 2021 roku na zlecenie Narodowego Instytutu Dziedzictwa specjalistyczna dokumentacja będąca ważnym elementem działań na rzecz wpisu historycznej Stoczni Gdańskiej na Listę UNESCO.

– Pracowałem w Stoczni Gdańskiej przez ponad dwadzieścia lat, poczynając od deski konstrukcyjnej, a kończąc w zarządzie stoczni. Miałem okazję, aby zadbać o to, żeby pamięć o tej stoczni, która dzisiaj musi zmierzyć się z całkiem nową aranżacją, tutaj pozostała. Książka powstała jako dodatkowy owoc przygotowywania dokumentów do UNESCO, a opracowane szczegóły zostały uznane przez Narodowy Instytut Dziedzictwa oraz Instytut Dziedzictwa Solidarności za materiał, który warto szerzej upublicznić. Publikacja zawiera informacje, jak budowano tutaj statki, opracowane na podstawie tego, co zostało dziś na terenie stoczni z tego, co kiedyś stanowiło jej podstawową część – wyjaśnił Nawrocki.

Publikacja została wydana przez Narodowy Instytut Dziedzictwa oraz Instytut Dziedzictwa Solidarności. **Dostępna jest w formie e-booka na stronie nid.pl.**











